

Sygn. akt III CZP 10/16

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa Związku [...] z siedzibą w W.
przeciwko Redaktorowi Naczelnemu Tygodnika "[...]"
o sprostowanie artykułu prasowego,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 czerwca 2016 r.
na skutek zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Apelacyjny
postanowieniem z dnia 10 grudnia 2015 r.,

"Czy w sprawie o sprostowanie publikacji prasowej, wniesionej na podstawie art. 31a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, zdolność sądową strony pozwanej należy łączyć z podmiotowością redaktora naczelnego w stosunkach regulowanych prawem prasowym czy też z podmiotowością osoby fizycznej powołanej na stanowisko redaktora naczelnego?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione zagadnienie powstało w toku rozpoznawania przez Sąd Apelacyjny zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w W., którym ten Sąd odrzucił *a limine* pozew skierowany przeciwko pozwanemu oznaczonemu jako „Redaktor Naczelny Tygodnika [...]” o opublikowanie sprostowania artykułu prasowego opublikowanego w tygodniku „[...]”. Sąd Okręgowy podniósł, że powód oznaczył jako pozwanego redaktora naczelnego, nie precyzując, o jaką osobę chodzi, i nie wskazując danych umożliwiających jej identyfikację i ocenę jego zdolności sądowej, a to nie spełnia wymagań określonych w art. 187 k.p.c. Jako podstawę prawną postanowienia o odrzuceniu pozwu sąd wskazał art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.

Sąd Apelacyjny rozpoznając zażalenie powoda powziął wątpliwości sformułowane w przedstawionym zagadnieniu. W rozbudowanym uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny opowiedział się za stanowiskiem, że zdolność sądową strony pozwanej należy wiązać ze stanowiskiem redaktora naczelnego, nie zaś z podmiotowością osoby fizycznej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, instytucja pytań prawnych prowadząca do związania sądów niższej instancji w danej sprawie poglądem Sądu Najwyższego, zawartym w podjętej uchwale, jest wyjątkiem od konstytucyjnej zasady podległości sędziów tylko Konstytucji i ustawom. Ze względu na tę wyjątkowość instytucja ta powinna być zatem stosowana w sposób jak najbardziej ścisły, bez żadnych koncesji na rzecz argumentów o nastawieniu celowościowym i utylitarnym (art. 178 Konstytucji RP, zob. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1999 r., III CZP 62/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 166; postanowienie z dnia 29 października 2010 r., III CZP 78/09, niepubl.).

Dlatego przedstawiane na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom. Zagadnienie między innymi musi obejmować wątpliwość prawną, której wyjaśnienie jest niezbędne do rozpoznania

środka odwoławczego, co oznacza, że dla skorzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 390 § 1 k.p.c. konieczny jest związek między przedstawionym zagadnieniem prawnym a podjęciem decyzji co do istoty sprawy, na istnienie którego musi wskazywać jurydyczna spójność sformułowanego zagadnienia i jego uzasadnienia, a także nawiązanie w ogólnie postawionym pytaniu do stanu faktycznego sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r., III CZP 21/08, niepubl., z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 121/08, niepubl., z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 38/09, niepubl. i z dnia 12 sierpnia 2009 r., II PZP 8/09, niepubl.). Merytoryczna, wiążąca pomoc prawna Sądu Najwyższego, może nastąpić wyłącznie wtedy, kiedy zachodzi rzeczywista potrzeba wyjaśnienia poważnych wątpliwości o decydującym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, pozostających z tym rozstrzygnięciem w związku przyczynowym.

W rozpoznawanej sprawie taki związek między przedstawionym zagadnieniem prawnym a podjęciem decyzji co do rozpoznania środka odwoławczego nie występuje.

Z uzasadnienia Sądu pierwszej instancji odrzucającego pozew wynika, że Sąd ten uznał z jednej strony, że w pozwie nie zostały podane dane identyfikujące pozwanego, a z drugiej, że pozew został skierowany przeciwko podmiotowi nieposiadającemu zdolności sądowej. Rozumowanie to zawiera sprzeczność, ponieważ zakwestionowanie zdolności sądowej, jako określonego atrybutu strony, wymaga uprzedniej indywidualizacji podmiotu występującego w roli strony, co - odwołując się do argumentacji sądu pierwszej instancji - było niemożliwe ze względu na brak właściwego oznaczenia pozwanego.

Wydając zaskarżone postanowienie Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił, na jakiej podstawie doszedł do wniosku, że powód zamierzał wytoczyć powództwo przeciwko „redaktorowi naczelnemu”, jako abstrakcyjnej konstrukcji prawnej, nie zaś przeciwko osobie fizycznej pełniącej tę funkcję. Pomimo wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że oznaczenie strony jest niepełne, sąd uznał je za na tyle jasne, aby stwierdzić brak zdolności sądowej i pozew odrzucić. Z takim rozumowaniem nie sposób się zgodzić.

Oświadczenie co do osoby pozwanego podlega wykładni, podobnie jak inne oświadczenia woli i wiedzy składane przez strony postępowania cywilnego. Wykładni należy dokonywać z uwzględnieniem treści pozwu i dołączonych dokumentów. Interpretacja ta może doprowadzić sprostowania oznaczenia strony. Jest ona szczególnie potrzebna, gdy sposób odczytania oznaczenia strony budzi wątpliwości, w tym wtedy, gdy odczytanie oznaczenia strony mogłoby prowadzić do wniosku, że powód pozywa jednostkę nieistniejącą lub pozbawioną zdolności sądowej. Jeżeli przyjęta interpretacja nie pozwala sądowi osiągnąć pewności co do tożsamości osoby prawnej, należy uznać, że pozew nie odpowiada warunkom formalnym (art. 126 § 1 pkt 1 w zw. z art. 187 § 1 k.p.c.) w stopniu uniemożliwiającym nadanie mu prawidłowego biegu, co prowadzi do konieczności zastosowania art. 130 § 1 k.p.c. (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2014 r., V CSK 403/13, niepubl.; z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 307/10). Dopiero po podjęciu tej czynności i ustaleniu rzeczywistej woli powoda pozwania osoby fizycznej pełniącej funkcję redaktora naczelnego, czy też redaktora naczelnego jako określonego abstrakcyjnie podmiotu, możliwe będzie rozważenie ewentualnych konsekwencji dokonanej przez powoda wyboru.

O tym, że okoliczności te nie zostały należycie wyjaśnione przekonuje argumentacja powoda zawarta w zażaleniu, z którego nie wynika jakakolwiek sugestia co do tego, że zamierzał on wytoczyć powództwo przeciwko „redaktorowi naczelnemu „*in abstracto*” upatrując w takiej figurze prawnej atrybutu zdolności sądowej. Zaskarżone postanowienie Sądu pierwszej instancji jest zatem nieprawidłowe ze względów, które nie mają bezpośredniego związku z problemami podniesionymi przez Sąd Apelacyjny, a zarazem Sąd Apelacyjny związku tego nie precyzuje.

W tym stanie rzeczy - nie negując teoretycznej wagi przedstawionego problemu i stanowiska Sądu Apelacyjnego - które stanowi w istocie rzeczy propozycję rewizji poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 września 2008 r. (III CZP 79/08, OSNC 2009/5/69 podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 czerwca 2014 r., I CSK 387/13, niepubl.), że biernie legitymowanym w procesie o opublikowanie sprostowania jest każdorazowy redaktor naczelny dziennika lub czasopisma - należy z podanych wyżej przyczyn

uznać, że nie zostało spełnione wymaganie niezbędności rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia dla rozpoznania zażalenia powoda.

Wobec więc braku tej przesłanki określonej w art. 390 § 1 k.p.c., należało odmówić podjęcia uchwały.

jw

eb